

# WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE



Nr. 9. Rok IV.

DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO”

28. II. 1932 r.

## Porządek nabożeństw.

Luty.

godz. 3 Gorzkie Żale

godz. 4 Kazanie Postne.

### 28. Niedziela. III W. Postu

- 6 mies. nab. do św. Antoniego  
„Już cię żegnam najmiłszy”
- 8 za roczne dziecię Sobaj  
„Przystępcie bliżej grzesznicy”
- 9 za parafjan  
„Seht die Mutter voller Schmerzen”
- 10½ za † członków Bractwa Róż. św.  
„Jużem dość pracował”

godz. 3 Gorzkie Żale

godz. 4 Kazanie Postne.

### 29. Poniedziałek. Ferja

- g. 6 za † Józefa Chorobę i pokr. ob. str. z k.  
6¾ za † Albinę Juranek i pokr. Baranowe i Jurankowe S.
- 7½ in d. Kreuzkirche in bes. Meinung (Fam. Skoludek)

Marzec.

### 1. Wtorek. Ferja

- g. 6 für † Julie Dombek Jahresm. m. K.  
6¾ za † Julie Dombek, Julję i Annę c. i pokr. roczn. z k.
- 7½ für † Martha Kufietta Jahresm. m. K.

### 2. Środa. Ferja

- g. 6 za † Annę Fröhlich roczn. z k.  
6¾ za † Marję Ryszkę roczn. z k.
- 8 in d. alten Kirche Müttervereinsand.

### 3. Czwartek. Ferja

- g. 6 za † Marję Ligudę, 2 córki Marję, Helenę  
6¾ für † Robert Mucha S.
- 7½ für † Emilie Jarzombek m. K.

### 4. Piątek. Św. Kazimierz

- g. 6 za † Władysława Sigi z k.  
6¾ zum hl. Herzen J. v. Mütterverein
- 7½ mies. nab. do Najśw. Serca P. Jezusa z wyst. i kazaniem

### 5. Sobota. Ferja

- g. 6 cicha msza św.  
6¾ für † Viktorie Adamiec S. (Frauenb.)
- 7½ für † Eusebia Waniek m. K.

### 6. Niedziela. IV. W. Postu Św. Perpetua i Felic.

- 6 w int. Arcybr. Straży Hon. Serca P. J.  
„Krzyżu św. nadewszystko”  
„Kochajmy Pana”
- 8 za parafjan  
„Jużem dość pracował”  
„O Serce Jazusa”
- 9 zum hl. Herzen Jesu v. d. Ehrenwache  
„O Traurigkeit o Herzeleid”  
„Wie gern ich möchte dich lieben”
- 10½ za † Ryszarda i Paulinę Köhler  
„Krzyżu św. nadewszystko”  
„Witaj krynico”

**Módlmy się o błogosławieństwo dla misji świętej!** Łaskę od Boga trzeba uprosić i dla siebie i dla innych, kto nie prosi jest pysznym, kto nie prosi widocznie nie potrzebuje Pana Boga i nim gardzi. Aby dostąpić miłosierdzia Bożego, trzeba wołać jak ślepy w Ewangelji: „Synu Dawidów, zmiłuj się nademną?” Aby praca misjonarzy była skuteczną, trzeba dla niej uprosić błogosławieństwo Boże. Daremnie człowiek sadzi i podlewa jeśli Pan Bóg nie da urodzaju.

W naszej parafji tak bardzo potrzeba owoców misyjnych. Iluż to mamy katolików obojętnych, ospałych i gnuśnych, tych obudzić trzeba! Ilu jest martwych, w grzechach i nałogach żyjących, tych do nowego życia powołać trzeba! Ilu zupełnie od Wiary i Kościoła św. odpadłych, bez Sakramentów św. i bez Boga żyjących, tych ratować trzeba. Módlmy się, aby parafja się odrodziła w Chrystusie Jezusie, Panu naszym!

**Podczas misyj nie należy urządzać żadnych wesel, zabaw i teatrów i**

## Z kroniki parafjalnej.

**Ochrzczono:**

4 chłopaków, 8 dziewczynek.

**Przystąpiło do Stołu Pańskiego:**

W ciągu tygodnia od 14 do 21 bm. 1283 osób.

**Chorych zaopatrzoneo:**

14 osób.

W piątek 19 bm. rano o godz. 7 odprawiona została w Lecznicy Brackiej msza św., podczas której 33 chorych przystąpiło do Stołu Pańskiego.

**Ślub zawarli:**

Dnia 23 bm. kaw. Stula Piotr Paweł, robotnik kopal. z Janowa, z p. Franciszką Gembolisówną z Mysłowic.

**Zmarli.**

Rudolf, syn kolejarza Jana Giemzy. Antoni Kurdziej, inwalida, 59 lat. Wiktorja Adamiec, panna 73 lat. Józef Hodalski, robotnik, 55 lat. Krystyna, córka bezrobotnego Bolesława Pietrasa. Marja Ziola 32 lat. Marja, córka bezrobotnego Józefa Czyganka. Marta Ploch z d. Frytisz, wdowa, 43 lat. Augustyn, syn kolejarza Jana Długajczyka. Elżbieta, córka wiertacza Franciszka Fristackiego 13 lat. Aleksander syn górnika Jana Woźnickiego.

Dzisiaj o g. 1.30 zgromadzenie **Arcybractwa Pocieszenia N. M. P.** w starym kościele.

**III. Zakon św. Franciszka** ma w niedz. 28 bm. po południu o g. 1.30 zebranie w K. D. L., na które się wszystkich braci i siostry zaprasza.



**Z Chóru Kościelnego.** Polski Chór Kościelny przystąpił do pracy nad przygotowaniem występów podczas „Świąt Wielkanocnych”, oraz „Bożego Ciała”.

To też Zarząd zwraca się do wszystkich członków z gorącym apelem, by z większym jeszcze zapalem i poświęceniem przystępowali do tej zbożnej pracy. Zarząd zwraca się również do wszystkich miłośników pieśni kościelnej, którzy swym darem głosu mogą przyczynić się do chwały Bożej, by zechcieli zapisać się na członków chóru i oddać swe usługi Panu wszechwzruszycielu.

Zapisy nowych członków przyjmuje się podczas lekcji, które odbywają się we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 19.30 do 21.30 w salce K. D. L.

**Kongr. Marj. Panien** ma dziś po kazaniu postnem walne zebranie w K. D. L. W czwartek o godzinie 6.30 wieczorem jest adoracja.

**Tow. Matek Chrześcijańskich** ma miesięczne zebranie we wtorek, dnia 1 marca o g. 3.30 w Kat. Domu Lud., referat z obrazkami świetlnymi.

**Stow. Młodzieży Polskiej męskiej**, oddział starszy ma zebranie w czwartek 3 marca b. r. o godzinie 8 wieczorem.

**Walne Zebranie Stowarzyszenia Pań. Mił. Św. Winc. a Paulo** odbędzie się w piątek dnia 4. marca rb. o g. 16.30 w Kat. Domu Ludowym. O jak najliczniejsze przybycie wszystkich P. T. Członkin tak czynnych jak i wspierających najuprzejmiej prosi Zarząd.

Montag abends 6 Uhr Versammlung der **Aspiranten** im Vereinszimmer Oderskistrasse.

W niedzielę, dnia 28 bm. o g. 14.15 w sali Kat. Domu Ludow. wygłosi prof. Uniw. Jagiell. Dr. Jachimiecki Zdzisław wykład — o Szopenie ilustrow. płytami gramaf., na który najuprzejmiej zapraszamy. Wstęp wolny. Dobrowolne datki. Komitet.

### **Przebudowa sceny Kat. Domu Ludowego**

Za zgodą i poparciem przewiel. ks. Prałata Dra Bromboszcza, oraz Magistratu Mysłowickiego przystąpił Zespół Polskich Towarzystw Katolickich w Mysłowicach do dawno już zamierzonej przebudowy sceny w KDL., uznanej za pilną potrzebę życia kulturalno-oświatowego naszego miasta. Prace nad samą przebudową będą zakończone jeszcze w tym tygodniu; potem rozpocznie się praca około dekoracji. Roboty wykonywają przedsiębiorcy miejscowi i kilku bezrobotnych. Znaczną część kosztów przebudowy pokryje kasa Zespołu z funduszy uzyskanych z różnych imprez. Konieczna jest także pewna pomoc finansowa poszczególnych towarzystw, należących do Zespołu; oczywiście, pomoc w miarę możliwości. Zarząd Zespołu zwraca się z gorącą prośbą do Szan. Zarządów — o tę pomoc, gdyż są jeszcze liczne towarzystwa, które jeszcze nawet nie odpowiedziały na poprzedni nasz apel. A przecież największy ciężar rozłożony na więcej rąk, staje się lżejszy do zniesienia. Także osoby prywatne, którym nie sprawi to trudności, są proszone o łaskawe przyczynienie się do przebudowy sceny. Lista Szanownych Ofiarników — organizacji i osób — będzie ogłoszona na łamach „Wiadomości Mysłowickich”. Ofiary na ten cel można składać także w kancelarii parafialnej, Zarząd ZTK.

**Ciekawa statystyka.** Niedawno ogłosił tutejszy Ewangelicki Urząd Parafialny statystykę roku ubiegłego, w której podpadła nam jedna liczba, miano-

wicie odbyło się w kościele protestanckim w ostatnim roku 10 ślubów, z których 5 tj. aż 50 proc. było ślubów mieszanych. Prawdopodobnie były to przeważnie śluby katolików zawarte z protestantami w kościele ewangelickim. Przypomina się tu wszystkim wiernym, że katolik może tylko w kościele katolickim zawrzeć ślub ważny. W razie zawarcia ślubu w kościele niekatolickim traci prawo do przyjmowania Sakramentów św. tak długo aż swój stosunek do Kościoła katolickiego uporządkuje. Łatwiej jest protestantowi przyjąć ślub w kościele katolickim niż odwrotnie, bo protestantyzm nie uważa małżeństwa jako sakramentu lecz tylko jako kontrakt. Jeżeli katolik uważa ślub z chrześcijaninem niekatolickim za konieczny, może otrzymać ślub w Kościele katolickim za dyspensą biskupią, o ile zagwarantowane jest katolickie wychowanie dzieci.

**Przed zamawianiem ślubów** należy najprzód zgłosić się w Urzędzie parafialnym a potem dopiero w Urzędzie Stanu Cywilnego. Przytem trzeba przedłożyć metryki chrztu z datą nie starszą od półroku i dowody zamieszkania w razie powtórnego zawarcia ślubu trzeba przedłożyć metrykę śmierci pierwszego małżonka.

### **Kryzys.**

Wszędzie słyśmy się narzekanie na smutne czasy, i rzeczywiście przeżywamy epokę, jakie w historii ludzkości rzadko się spotyka. Zato też wymagają od nas więcej siły moralnej. Naogół narzekają ludzie przeważnie na braki materialne, na brak żywności, pomieszkania, roboty, ubrania, potem na różne ciężary w postaci opłat, podatków, drożyzny, licznej rodziny, itd. Nasze pokolenie, przyzwyczajone do lepszych czasów, do różnych potrzeb kulturalnych, do życia na wyższym stopniu nie umie się pogodzić z tem, że dużo rzeczy — co prawda przyjemne, wygodne, — są jednakże do życia nie koniecznie potrzebne. Wielki polityk i znawca stosunków gospodarczych świata Roman Dmowski pisze w swoim dziele „Świat powojenny i Polska”, że stosunki gospodarcze w Europie nie poprawiają się szybko i że najlepiej je przetrwać ten kraj i ten człowiek, co skromnie żyć będzie. Raj, który ludzie chcieli stworzyć na ziemi przez rozwój cywilizacji i komfort kultury zewnętrznej, wali się. A czemu?

Upadły dusze ludzkie! Podupadła ich moralność, ich wiara, ich cnota, ich hart ducha a zapanała technika, maszyna, złoto, i t. d. Pisze Dmowski:

„W dziedzinie moralnej, tak samo jak w gospodarce okazuje się, że upadek jest tylko w części skutkiem wojny. Objawy tego upadku od paru już pokoleń występowały bardzo jaskrawo. Uderzała zwłaszcza rozwiązłość obyczajowa, znajdująca odbicie i bodaj jeszcze przewyższająca rzeczywistość w literaturze, oraz rozkwit kradzieży przy niesłychanym bogactwie jej form.

Na ten upadek etyczny wpływały i nowe formy życia gospodarczego, wyrywające ludzi masami z ich tradycyjnego środowiska, i szybki rozrost miast, zgęszczenie ludności, i wzrost bogactwa, i świadome niszczenie ducha religijnego. Robimy to w imię nauki, dziwnej zresztą nauki, która miała mniej tolerancji dla religii niż dla głupich przesądów i barbarzyńskich zabobonów.

Jedną z najfatalniejszych strat moralnych, powszechny brak wiary w wielkie sprawy, zdolności do wielkiego wysiłku i poświęcenia wogóle. Ten stan moralny zawdzięcza Europa w większej jeszcze mierze wychowaniu przedwojennemu, z jego postępującym szybko materializmem i wychowaniu przez rodziców

niereligijnych. Gotuje on naszej cywilizacji smutną przyszłość!"

Tak pisze trafnie Dmowski i trafia w sedno naszej klęski. Brak religii, brak wiary i cnoty, złe i rozwiązłe wychowanie młodzieży, zmaterjalizowanie tj. chęć używania ludzi są powodami dzisiejszego położenia.

Czy idziemy w lepszą przyszłość? Widocznie nie, bo zamiast się poprawiać, do Boga nawracać, wiarę pogłębiać, młodzież w karność i cnotę wychowywać dzieje się przeciwnie. Walka przeciwko religii nawet ze strony ludzi, którzy komunizm zwalczają, jest objawem ślepoty ludzkiej. Musi przyjść kara Boska. Dowiadujemy się o awanturach parafjan w 2 parafjach, gdzie X. Biskupowi wypowiedzieli posłuszeństwo. Niedawno były podobne wypadki w innej parafji i dopiero się stosunki poprawiły, gdy Bóg zesłał widoczne kary na największych buntowników a o Pawłowicach doniosły w tym tygodniu gazety, że jeden z najzaciętszych przeciwników nagle w nocy bez księdza zmarł. Ludzie się opamiętali. Swego czasu w sąsiednim Jęzorze działo się podobnie. Tego który sprowadził księdza narodowego na kopalni zabito. To jest wszędzie palec Boży. Pokutujmy i nawróćmy z drogi złej póki czas.

### **Sposób pogłębienia katolickiego życia wewnętrznego.**

Można żyć wśród „świata“, a nie być z tego „świata“ — być odciętym duszą od świata.

Żeby umieć odciąć się od świata — trzeba znać ten świat.

Trzeba umieć obserwować życia świata, a zapatrywać się nań — krytycznie, zasadniczo — z punktu katolickiego.

Wtedy odcięcie się odeń duchem nie będzie trudno. Owszem przyjdzie ono z dużą ulgą. Samo jedno odcięcie się od świata nie wystarczy.

Wśląd za niem winno iść rozmyślanie, zastanawianie się nad ujemnymi, zgubnymi, szatanicznymi przejawami życia, nad ich wpływem rozkładczym, nad przyczynami anarchji pojęć i obyczajów, nad środkami zaradczy — praktycznymi, nad wyższą ideową i ideologiczną założeń religijno-moralnych katolicyzmu, nad ich teoretycznym i konkretnym stosunkiem stałym do jednostkowego i zbiorowego, pełnego życia.

To rozmyślanie, zastanawianie się nie musi być ujętem koniecznie w ramy godzinnych konsyderacji. Owszem — przeciwnie — może ono być błyskawicowe, krótkie, o ile chodzi o czas. Nie potrzeba nań specjalnych, oznaczonych punktów czasu i trwania tegoż. Rozwijać się ono może w świadomości w zgiełku i huku zewnętrznego życia, w toku obserwacji jego, przy sposobności najbardziej nawet żywej i nawet może niespodzianej autopsji (samoglądu) w panoramę życiową.

Równolegle z obserwacją życia, z odcięciem się duchowem od świata, z nałogiem rozważania, winien jąć się katolik: akcji czytelniczej — stałej.

Na to czas powinien się znaleźć.

Czytać trzeba rzeczy katolickie głębsze, poważniejsze, programowe, traktujące o ideologii i metodologii katolicko-społecznej, o sile, niespożytości, wzniosłości, mocy odrodzicielskiej i życiodajnej katolicyzmu, o syntezie jego treści, sięgającej w głąb duchową każdej dziedziny ludzkiego życia. (Poleca się gorąco lekturę „Książnicy Akcji Katolickiej“).

Czytać należy rzeczy omawiające wyższą moralną życia katolickiego indywidualnego, warunki wzrostu duchowego — a więc wzrostu prawdy katolickiej w duszy ludzkiej.

Z tem wszystkim łączyć się powinna, a raczej nad tem wszystkim unosić się winna, a biorąc rzecz jeszcze ściślej — to wszystko przenikać, w tem wszystkim trwać, tętnić i działać winna — modlitwa, to wielkie, niewysychające nieśmiertelne a wciąż bijące życiem źródło, morze ukrzepienia, zasilania i wzmaganie życia nadprzyrodzonego.

Modlitwa to — kuźnia zapалу ducha, motor — wielkich myśli uczuć, matka — błogosławionych poczynañ życiowych, wielkie, szerokie, srebrzyste skrzydła duszy ludzkiej.

Nierozwodzimy się nad tem. Rzecz to jasna dla katolików, oparta — o nieskończoną Dobroć, Piękno i Miłosierdzie Boże, o nieskończoną nędzę ludzką, o nieodwołalny rozkaz Chrystusowy: „Trzeba się zawdy modlić, a nigdy nie ustawać!“

O tem, że głębsze katolickie życie wewnętrzne wymaga nieuchronnie stałego zasilania się Bożą mocą — spływającą do duszy z Eucharystji, nie wspominać obszerniej, bo punkt ten należy w programie życia katolickiego do pierwszych, najistotniejszych, najjaśniejszych, najoczywistszych — podwalinowych.

Wreszcie — ciągła, nieustanna, poważna a spokojna, nie nerwowa, zrównoważona, w całej pełni umiarowa straż nad sobą i w sobie, by ciągle, i bezprzestannie być u siebie w domu, nie dać się wytrącać z równowagi wewnętrznej, o ile to tylko po ludzku możliwe, nie dać się zaskacać tragicznym czy komicznym niespodziankom życiowym, ujemnym, zawisłym od własnej fantazji i woli, nie emigrować ani sezonowo ani sporadycznie „z ziemi własnej duszy“ — z krainy własnego głębszego religijno - obyczajowego katolickiego wewnętrznego życia.

Oto — garść sposobów — zdolnych ożywiać i rozwijać to i takie życie.

Życie katolickie wewnętrzne jest tedy potrzebem każdemu katolikowi — ze względów zasadniczych.

Potrzebnem ono jest zwłaszcza katolikom czynu — „frontowym“. (Warunek owocności pracy katolickiej).

Potrzebnem ono jest dziś zwłaszcza, jako antyteza roztrzęsienia współczesnego życia, jako wielki zabieg leczniczy, jako trwałe, powszechne, głębokie, żywe źródło pierwiastków i sił: ratowniczych, obrończych, konstruktywnych, twórczych, bojowych, apostołskich, zwyciężających: zło i fałsz życia, a budujących ład i harmonję nadprzyrodzoną w świecie. Ono jest walną bazą, ostoją i wytwórnią mocy, niezbędną do tego, by ideę i program akcji katolickiej — wwieść w pełne społeczne życie katolickiej Polski.

Ideą tą i programem tym, mającym być zakutym w konkretną stal czynu i stanu — to wielka tęsknota dusz katolickich, wielkie ich umiłowania, wielka ich modlitwa, wielkie — dążenie, praca, wielka wreszcie sama w sobie prawda, której na czołe napisano: „Chrystus — vincit!“.

„Christus — regnat! — Christus — imperat! — Christus — triumphat!“ — „Chrystus — zwycięża!“ — „Chrystus — króluje!“ — „Chrystus — włada i rozkazuje!“

„Chrystus-Król — święci swój wielki triumf — w świecie: idei, serca, woli, czynu i życia!“



# Walne zgromadzenie członków Polskiego Banku Ludowego

Spółdzielni z odpow. nieograniczoną  
**w Mysłowicach**

odbędzie się w czwartek, dnia 17 marca 1932 r. o godz. 4-tej po południu w lokalu Banku przy ul. Modrzejowskiej nr. 1 z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i ukonstytuowanie biura
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu z działalności Banku za rok 1931
3. Odczytanie protokołu z przeprowadzonej rewizji przez Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych T. Z. w Poznaniu
4. Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej za rok 1931
5. Podział zysku
6. Wybór trzech członków Rady Nadzorczej, w miejsce ustępujących
7. Oznaczenie granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi i oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie spółdzielnia może zaciągnąć
8. Zatwierdzenie zmian statutu spółdzielni, uchwalonych na Sejmiku z dnia 15 i 16 grudnia 1931 r.
9. Zatwierdzenie zmian regulaminu dla Rady Nadzorczej, uchwalonych na Sejmiku z dnia 15 i 16 grudnia 1931 r.
10. Wolne głosy bez uchwał.

Prezes Rady Nadzorczej:  
**BRUNON KUDERA**  
adwokat i notariusz

## BILANS OSTATECZNY ZA ROK 1931 POLSKIEGO BANKU LUDOWEGO SPÓŁDZIELNI Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ NIEOGRANICZONĄ W MYŚŁOWICACH

Rachunek	Obroty		Aktywa	Pasywa
	Debet	Credit		
Kasa . . . . .	7,026.585,84	6,988.293,56	38.292,28	
Waluty obce . . . . .	240.344,35	230.879,99	9.464,36	
Papiery wartościowe . .	2.287,26	1.286,76	1.000,50	
Udziały . . . . .	2.271,—	40.180,20		37.909,20
Fundusz zasobowy . .		35.720,77		35.720,77
P. K. O. Katowice . .	254.695,53	253.870,75	824,78	
Banki . . . . .	1,646.710,39	1,707.333,39	42.847,—	103.470,—
Rachunek bieżący . . .	3,618.533,76	3,480.234,59	164.205,—	25.905,83
Wkłady oszczędnościowe	751.185,79	1,104.284,98		353.099,19
Weksle prima . . . . .	1,717.849,98	1,524.601,41	193.248,57	
Weksle sola . . . . .	130.332,19	72.190,37	58.141,82	
Redyskont . . . . .	476.811,69	558.314,14		81.502,45
Sumy przechodnie . .	201.101,87	181.673,60	20.614,49	1.186,22
Nieruchomości . . . . .	103.500,—	3.105,—	100.395,—	
Ruchomości . . . . .	6.511,68	651,17	5.860,51	
Weksle prot. i pret. w skardze	16.957,62	11.531,21	5.475,66	49,25
Inkaso . . . . .	1,132.476,83	1,133.919,83		1.443,—
Dywidenda nieodebrana	312,—	312,—	— —	— —
Bank Polski rach. żyrowy	65.529,63	65.529,63	— —	— —
Zastępstwo Banku Polsk.	1,210.269,51	1,208.925,—	1.344,51	
Do dysp. waln. zgrom.str.i zyski	79.133,85	80.562,42		1.428,57
	18,683.400,77	18,683.400,77	641.714,48	641.714,48